

Łąka w maju.

Dzień 1.

Barwa ochronna.

- Karta pracy, cz. 4, s. 36–37.

Oglądanie obrazka. Określanie, co dzieje się na łące w maju. Oglądanie zdjęć zwierząt, nazywanie Ich.

Zabawa rytmiczno-artykulacyjna z wykorzystaniem wiersza Teresy Fiutowskiej Żabie łapki.

Dzieci dobierają się parami (z rodzicem), stają naprzeciwko siebie i powtarzają tekst, ilustrując go ruchem.

Dzieci

Dwie zielone małe żabki,

tak nad stawem grają w łapki:

jedną łapką

podnoszą prawą rękę ugiętą w łokciu,

klap, klap, klap.

uderzają o prawą dłoń partnera,

Drugą łapką

podnoszą lewą rękę ugiętą w łokciu,

klap, klap, klap.

uderzają o lewą dłoń partnera,

Potem dwiema

podnoszą obie ręce ugięte w łokciach,

klap, klap, klap.

uderzają w obie dłonie partnera,

Ty, bocianie

przykucają i grożą bocianowi, poruszając

nas nie łap!

wskazującym palcem.

Ćwiczenia ruchowe.

Tamburyn lub inny instrument.

- Zabawa - Owady na łące.

Dzieci poruszają się w różnych kierunkach sali na palcach, naśladowując głosem ciche brzęczenie.

Na dźwięk tamburynu przykucają – owady odpoczywają na kwiatkach. Na dwa

dźwięki tamburynu ponownie poruszają się po sali.

- Ćwiczenie - Bukiety kwiatów.

Dzieci spacerują po łące, co pewien czas schylają się i zrywają kwiatek. Na hasło: Bukiety

kwiatów zatrzymują się i podnoszą do góry raz prawą, raz lewą rękę. Prezentują swój bukiet.

- Zabawa - Bocian chodzi po wysokiej trawie.

Dzieci chodzą po sali, wysoko unosząc kolana. Po kilku krokach zatrzymują się, stają na jednej nodze, drugą mają opartą o kolano nogi, na której stoją. Poruszają złączonymi przed sobą rękami wyobrażającymi dziób bociana i powtarzają słowa: Kle, kle, kle, żabki mi się chce.

- Zabawa - Ostrożne żabki.

Dzieci-żabki poruszają się, skacząc w przysiadzie. Hasło Nie ma bociana jest sygnałem, że niebezpieczeństwa nie ma, żabki mogą skakać dalej.

- Zabawa - Próbujemy złapać motyla.

Dzieci biegają w różnych kierunkach. Na hasło Hop! wyskakują w górę z klaśnięciem nad głową.

- Maszerują po obwodzie koła we wspięciu na palcach – wysoko, a potem w przysiadzie – nisko.

- Podział nazw bohaterów opowiadania na sylaby i głoski : żaba, motyl, biedronka, konik polny.

Sluchanie opowiadania Małgorzaty Strękowskiej-Zaremby Zabawa w chowanego.

Książka (s. 74–77) dla każdego dziecka.

Za lasem płynie strumyk, za strumykiem rozpościera się łąka, na łące rosną zielona trawa i stokrotki o biało-żółtych kwiatach. I jeszcze wiele innych kolorowych kwiatach i zielonych roślin.

Pewnego dnia biedronka, żabka, konik polny i motyl cytrynek bawili się na łące w chowanego.

– Jeden, dwa, trzy... – mała biedroneczka odliczyła do dziesięciu i rozejrzała się dookoła. –

Zaraz was znajdę – zawołała, pewna siebie.

Po chwili wykrzyknęła radośnie: – Widzę cię, żabko! Siedzisz pod liściem mlecza!

Biedronka sfrunęła na liść i zajrzała pod spód.

Coś takiego! Żabki tam nie było. Wszędzie tylko zielone źdźbła trawy i liście roślin łąkowych tak samo zielone jak żabka.

„To nie ten liść” – pomyślała i przeniosła się na sąsiedni, a potem na kolejny.

O! Coś zielonego mignęło jej przed oczami! Biedronka rozpostarła małe skrzydełka. – Mam cię, koniku polny! Siedzisz między koniczynkami! Widzę cię! Zaraz będziesz zaklepany – ucieszyła się z odkrycia.

– I hop! – biedroneczka usiadła na listku koniczyny.

„Znowu nic?” – nie mogła się nadziwić, że pośród zieleni nie ma nawet śladu konika polnego.

– Zdawało mi się – westchnęła, jednak już po chwili uśmiechnęła się szeroko. „Cytrynka na pewno znajdzie. Jest większy od konika polnego i ruchliwszy od żabki” – pomyślała.

Wzbiła się w górę, żeby objąć wzrokiem całą łąkę. Żółty kolor przyciągnął jej uwagę.

– Jest! Widzę cię, motylku!

Już po chwili siedziała na płatku stokrotki. Jednak to był tylko kwiat, a dookoła – tysiące podobnych. Czy któryś z nich był motylem cytrynkiem? Z pewnością nie.

– Żabka, konik polny i motylek poszli sobie, a mnie zostawili – powiedziała rozczarowana biedronka. Zrobiło się jej bardzo przykro, że przyjaciele tak z nią postąpili.

– Mylisz się, biedroneczko – odezwał się mądry ślimak. – Twój przyjaciele wciąż są na łące.

Trudno znaleźć zieloną żabkę i zielonego konika polnego pośród zielonej trawy. Niełatwo też wypatrzeć żółtego motyla, gdy łąka żółci się od kwiatów. Tak jednak powinno być. Barwa chroni twoich przyjaciół przed niebezpieczeństwem. Ci, którzy na nich polują, mają wielki kłopot z odróżnieniem motyla od kwiatka albo konika polnego czy żabki od zielonych liści.

– To prawda – z zieleni wyskoczyli roześmiani przyjaciele biedronki: żabka i konik polny.

– Najprawdziwsza prawda – potwierdził motylek cytrynek i wyfrunął z kępy żółtych jaskrów.

– Nie przejmuj się, biedroneczko, że nas nie znalazłaś. Teraz ja będę szukał. Ukryj się dobrze. Żabka i konik polny też.

Biedronka ucieszyła się z takiej zamiany. Ale gdzie znaleźć kryjówkę? Dookoła tyle zieleni.

Czerwona biedronka w czarne kropki będzie widoczna z daleka.

Szczęśliwie brzegiem rzeki szła uśmiechnięta od ucha do ucha Ada. Usiadła na skraju łąki, żeby odpocząć. Miała na sobie czerwone spodenki w czarne kropeczki.

Biedroneczka aż wstrzymała oddech z zachwytem. – Lecę – powiedziała sobie. Skrzydełka, choć małe, poniosły ją na skraj łąki. Usiadła leciutko na pięknych spodniach dziewczynki i... znikła.

A może wciąż tam siedzi. Jak myślicie?

- Rozmowa na temat opowiadania.

Pytamy dzieci.

– W co bawili się: żabka, konik polny, biedronka i motylek cytrynek?

– Dlaczego biedronka nie mogła odnaleźć przyjaciół?

– Co to jest barwa ochronna?

Ubarwienie ochronne czy maskujące polega na upodobnieniu się barwą ciała do środowiska życia danego zwierzęcia. Ubarwienie ochronne jest rozpowszechnione wśród zwierząt, takich jak niedźwiedź polarny, pasikonik, rzekotka drzewna.

- Ćwiczenia z tekstem.

Książka (s. 74–77) dla każdego dziecka.

Dzieci czytają tekst umieszczony pod ilustracjami.

Zabawa ruchowa Żabie zabawy.

Na hasło Żabki skaczą, dzieci naśladują żabie skoki. Na hasło Żabki pływają, wykonują siad klęczny, chowają głowę w ramionach, pochylają się do przodu.